

PiS nie chce już walczyć z reprivatyzacją

3 marca 2018

Patryk Jaki wymachiwał walką o sprawiedliwą ustawę reprivatyzacyjną jak sztandarem. „Jestem zdeterminowany, aby państwo parło jak czołg na mafię reprivatyzacyjną. Nawet jeśli na drodze staną mi znani politycy, prawnicy – to nikt mnie nie powstrzyma przed wymierzeniem sprawiedliwości” – obiecywał. Kłamał.

Portal „Wirtualna Polska” dotarł do niejawnego dokumentu przygotowanego przez Prokuratorię Generalną, który wywraca do góry nogami założenia przygotowanej i przedstawionej na jesieni zeszłego roku projektu ustawy reprivatyzacyjnej. Miała ona skończyć z mafią mieszkaniową, dramatem ludzi sprzedawanych wraz z budynkami i późniejszym ich wyrzucaniem z mieszkań. I założenia istotnie dawały nadzieję na takie rozwiązania: ograniczenie kręgu beneficjentów jedynie do najbliższej rodziny, zakaz zwracania majątków w naturze i ograniczenie do 20 proc. wartości rekompensat z tytułu zabranego majątku. Teraz jednak okazuje się, że premier Morawiecki zajął stronę kamieniczników.

Stronami, jak podaje WP.pl, niezadowolonymi z takiego kształtu proponowanej ustawy były Izrael i USA. Jak się wydaje, premier Morawiecki uległ naciskom tych środowisk i spowodował, że projekt miał trafić do kosza. Na razie jednak Prokuratoria Generalna przedstawiła poprawki, mające na celu uratowanie choćby resztek aktu prawnego. Mówią one, że przez rok od wejścia w życie ustawy reprivatyzacyjnej będzie można uzyskać 100 procent wartości nieruchomości, a nie 20-25 proc jej wartości, jak dotąd zakładano. Prokuratoria Generalna proponuje także, by nieruchomości można było oddawać, co poprzedni projekt wykluczał, właśnie dlatego, by uniknąć tragedii lokatorów zamieszkujących zwracaną nieruchomość.

Izrael dodatkowo naciska, by usunąć wymóg dotyczący posiadania obywatelstwa polskiego podczas występowania z roszczeniami.

„W istocie cała ta zmiana oznacza, że to, co się dzieje teraz po cichu, zostanie usankcjonowane prawem. To znaczy, że będą oddawane kamienice z lokatorami lege artis. Oni godzą się na to, żeby rozdrapać olbrzymi majątek, na co Polski naprawdę nie stać. Taka ustawa podchodzi pod zdradę stanu i zdradę narodową” – powiedział dla Strajk.eu Piotr Ikonowicz.

Autorstwo: MW

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)